



Hans-Karl Seeger

BŁOGOSŁAWIONY KARL LEISNER

wizjoner
zjednoczonej
Europy

Przekład
Dariusz Leszczyński

Wydawnictwo WAM
Kraków 2010

Wprowadzenie

17 grudnia 1944 roku, w trzecią niedzielę adwentu, w obozie koncentracyjnym Dachau miało miejsce jedyne w swoim rodzaju wydarzenie. Karl Leisner, młody niemiecki diakon, osadzony w obozie od 1940 roku, otrzymał święcenia kapłańskie z rąk francuskiego biskupa Gabriela Piguet'a – mojego poprzednika w diecezji Clermont, również deportowanego do Dachau we wrześniu 1944 roku. Początkowo niemal nikt nie wiedział o tej potajemnej uroczystości. Krąg wtajemniczonych stanowili jedynie księża oraz biorący w niej udział seminarzyści.

Dziś, 60 lat później, objawia się nam pełne znaczenie i sens tamtych wydarzeń. Daje się w nich już wówczas zauważyć przesłanki dla zjednoczonej Europy. Dzięki książce ojca Hansa-Karla Seegera możemy lepiej zrozumieć proroczy wymiar życia błogosławionego Karla Leisnera.

Wyświęcenie Karla Leisnera jest przede wszystkim wezwaniem do pamięci o tych, którzy w latach 1933-1945 przebywali i cierpieli w obozie Dachau. Chcielibyśmy zachować w pamięci wszystkich, którzy trafili do tego obozu. Wszystkich, którzy cierpieli, modlili się i poświęcili swoje życie za wolność swojego kraju i wolność Europy. Deportowani różnili się bardzo od siebie. Pochodzili z różnych krajów. Byli odmiennych wyznań i przekonań.

Pośród nich znajdowali się Niemcy, Francuzi, Żydzi, komuniści, protestanci i katolicy... Wszyscy jednak walczyli o to, aby zachować swoją godność.

Karl Leisner należy do ofiar nazistowskiego reżimu. Słuszne jest jednocześnie stwierdzenie, że był także tym, który zwyciężył ten reżim. Po pierwsze, ze względu na swoją wrażliwość i zdolność przeczuwania: już w 1933 roku wyraża w pamiętniku sprzeciw wobec nazistowskiej władzy. Po drugie, gdy stawia aktywny opór, przeciwstawiając się wpływowi reżimu na grupy Młodzieży Katolickiej, za które był odpowiedzialny. Wraz ze wszystkimi swoimi rodakami-współwięźniami uosabia on honor i zwycięstwo niemieckiego narodu. Honor i zwycięstwo swoich własnych krajów uosabiają pozostali deportowani. Wszyscy oni wspólnie ucieleśniają honor i zwycięstwo ludzkości.

Jeśli dziś możemy korzystać z nadzwyczajnego przywileju życia w Europie w czasie pokoju, to zawdzięczamy go ludziom, którzy znaleźli w obozach siłę dla wzajemnego przebaczenia i pojednania. Dlatego też wyświęcenie Karla Leisnera jest symbolem pojednania w Europie. Ta niesamowita scena zgromadzenia księży, reprezentujących wówczas cały kontynent, pozwala nam dostrzec załazek zjednoczonej Europy. Moment, w którym francuski biskup nakładał w obozie dłonie na głowę niemieckiego diakona Karla Leisnera – w czasie, gdy wciąż jeszcze szalała wojna pomiędzy narodami niemieckim i francuskim – w niezwykle sposób poprzedzał wszystkie akty wzajemnego przebaczenia i pojednania, które umożliwiły narodziny Unii Europejskiej po wyzwoleniu w 1945 roku.

Wiedziony powyższymi względami przedstawiłem osobę Karla Leisnera podczas kongresu zorganizowa-

nego w dniach 22 i 23 kwietnia 2004 roku w Santiago de Compostela przez COMECE (Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej). Kongresowi towarzyszyła pielgrzymka, mająca na celu podkreślenie – poprzez uroczystą i oryginalną formę – przyjęcia dziesięciu nowych państw na łono Unii Europejskiej. Podstawowym celem było podziękowanie za to wydarzenie, będące szczęśliwym momentem dla Europy i dla pokoju na całym świecie. Jednocześnie chcieliśmy dać sygnał, iż Europa nie może się w sobie zasklepić i tworzyć twierdzy składającej się z bogatych państw. Musi pozostać otwarta na cały świat i swego Stwórcę. Drogi Jakubowe stanowią duchowe połączenie pomiędzy wszystkimi narodami naszego kontynentu.

Czytelnicy tej książki odkryją, iż Karl Leisner już we wczesnych latach odczuwał potrzebę pokojowej i zjednoczonej Europy. Jako student pisał w swoim pamiętniku: „Chrystus, tajemnica siły Europy”.

Musimy być wdzięczni ojcu Seegerowi, bowiem pokazał nam w tej książce, jaką rolę może odegrać Karl Leisner w kształtowaniu sumienia współczesnych młodych Europejczyków. Kiedy zgromadzimy się z okazji Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii wokół papieża Benedykta XVI, zasadnie byłoby zaprezentować młodemu pokoleniu – jako wzór – postać tego młodego Niemca, bojownika ruchu oporu pierwszych dni i ofiarę obozu koncentracyjnego.

Kościół podarował Europie wielu patronów: Benedykta z Nursji, Cyryla i Metodego, ale również kobietę taką jak Edyta Stein. Są to słusznie znane i uznane w świecie osobowości. Nasz podziw i nasza cześć należą się jednak również Karlowi Leisnerowi i innym jemu podobnym.

Znani czy nieznani, stoją oni w długim szeregu świadków,
dających Europie to, co najcenniejsze – swoją duszę.

Clermont-Ferrand, 1 czerwca 2005 r.

+ Hippolyte Simon
Arcybiskup Clermont